Sygn. I C 276/18

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Marek Nadolny
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Karina Hofman

po rozpoznaniu w dniu 7 stycznia 2020 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa T. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Ł.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz powoda T. P. kwotę 112.319,24 zł (sto dwanaście tysięcy trzysta dziewiętnaście 24/100 złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek opóźnienia w płatności od dnia 9 maja 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz powoda T. P. kwotę 11.533zł (jedenaście tysięcy pięćset trzydzieści trzy złote), tytułem kosztów procesu;

4. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 500 zł (pięćset złotych) tytułem kosztów opinii biegłego.

Sygn. akt I C 276/18

UZASADNIENIE

Powód T. P. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w Ł. kwoty 12.319,24 zł. z ustawowymi odsetkami od 21 kwietnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Ponadto wnosił o zasądzeni na swoją rzecz kosztów procesu

W uzasadnieniu żądania wskazał, że w dniu 21 marca 2014 roku doszło do kolizji drogowej w wyniku której uszkodzeniu uległ jego pojazd marki (...). Sprawca kolizji posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zwartą z pozwanym. Powód ustalił wysokość szkody w pojeździe na kwotę wskazaną wyżej. Zarzucił, że pozwany bezzasadnie odmówił wypłaty odszkodowania (k.4-6).

Pozwane (...) S.A. w Ł. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu.

Uzasadniając swoje stanowisko zaprzeczył, by do uszkodzenia pojazdu powoda doszło w podanych przez niego okolicznościach. Zanegował swoją odpowiedzialność za zdarzenie. Potwierdził, że w dniu zdarzenia świadczył ochronę ubezpieczeniową kierującemu pojazdem P. (...) – K. E.. Zarzucił, że przeprowadzone oględziny pojazdów doprowadziły do ustalenia, że uszkodzenia w pojeździe powoda powstały w innym zdarzeniu drogowym. Wskazał na brak kompatybilności uszkodzeń w pojeździe powoda i kierującego pojazdem P. B. (k.38-41).

SĄD USTALIŁ, CO NASTĘPUJE

W dniu 21 marca 2014 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został samochód stanowiący własność powoda – D. V. o numerze rejestracyjnym (...). Powód jechał swoim pojazdem od strony S. w stronę miejscowości G.. Za nim samochodem marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) poruszał K. E.. Nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu i w konsekwencji, przed zjazdem w prawo na obwodnicę w kierunku S., nie wyhamował i uderzył w tył pojazdu powoda. Ten natomiast – dopchnięty, przesunięty - uderzył w kolejny poprzedzający go pojazd – auto dostawcze. Okoliczności zdarzenia znajdują potwierdzenie w charakterze uszkodzeń pojazdu D. (...) nr rej. (...). Szereg wskazanych uszkodzeń w obu pojadach dają dużą zgodność występowania wzajemnych korelacji. Sprawca kolizji – kierujący samochodem marki P. (...) K. E. - posiadał umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów – potwierdzoną polisą – zawartą z pozwanym (...) S.A. w Ł.. K. E. nie kwestionował swojej winy za zaistniałą kolizję z samochodem powoda. Złożył oświadczenie potwierdzające powyższy fakt. Na miejsce zdarzenia nie była wzywana Policja. Powód zgłosił szkodę pozwanemu 8 kwietnia 2014 roku. Pojazd powoda nie był samochodem firmowym. Powód nie miał możliwości odliczenia podatku VAT w związku z powstałą szkodą.

DOWÓD: oświadczenie (k.9, 63), zgłoszenie szkody (k.49-52), akta szkody (k.65), akta szkody (...) (k.77-78), zeznanie K. E. (protokół rozprawy z dnia 11-09-2018; 00:03:55-00:17:37, k.81v-82), opinia biegłego G. M. (k.106-140, 211-216), zeznanie powoda T. P. (protokół rozprawy z dnia 07-01-2020; 00:02:21-00:04:15, k.223-223v).

Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, ustaleniu odszkodowania na kwotę 58.128,92 zł., odmówił przyjęcia odpowiedzialności za powstałą szkodę i w konsekwencji wypłaty odszkodowania. Uzasadnił to ustaleniem, że uszkodzenia w pojazdach powstały w wyniku udziału tych pojazdów w różnych zdarzeniach drogowych.

DOWÓD: pismo pozwanego datowane na 15-04-2014 roku (k.12, 53), prywatna opinia (k.57-58), akta s. (k.65).

Powód nabył przedmiotowy pojazd od swojego ojca K. P.. Ten natomiast dokonał jego zakupu na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w „salonie" jako pojazd używany. Samochód posiadał uszkodzony silnik, który został naprawiony. W czasie użytkowania pojazdu doznał on dwóch „szkód parkingowych", które zostały usunięte w warsztacie specjalizującym się w samochodach amerykańskich. Obie sytuacji dotyczyły uszkodzeń lewej strony pojazdu.

DOWÓD: zeznanie K. P. (protokół rozprawy z dnia 27-08-2019; 00:01:11-00:16:59, k.202v-203).

Samochód powoda uszkodzony został w części przedniej i tylnej. Powód sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym. Pojazd po naprawie został zarejestrowany na ternie Słowacji. Zawezwanie do próby ugodowej zainicjowane przez powoda nie zakończyło się zawarciem ugody. Za pozwanego na posiedzenie Sądu nie stawił się nikt.

Okoliczności bezsporne.

Koszt przywrócenie pojazdu powoda do stanu sprzed szkody wynosi 185.251,51 zł. brutto, przy stawce za roboczogodzinę mechanika-blacharza 90 zł. netto i lakiernika 100 zł. netto – według stawek z obszaru województwa (...) w okresie powstania szkody. Konstrukcja nadwozia pojazdu powoda wykonana została modułowo z aluminium, elementy poszycia nadwozia w całości z tworzyw sztucznych i kompozytów.

DOWÓD: opinia biegłego G. M. (k.106-140, 211-216), dokumenty w aktach szkody C. Polska (...) nr (...), zeznanie powoda T. P. (protokół rozprawy z dnia 07-01-2020; 00:02:21-00:04:15, k.223-223v).

SĄD ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE

Powództwo w przeważającej części zasługiwało na uwzględnienie.

Powyższe okoliczności były w części bezsporne. Dowodzone były też powołanymi wyżej dokumentami – w tym zawartymi w „aktach szkodowych" oraz w aktach niniejszej sprawy, co do których nie były składane zastrzeżenia. Sąd uznał je za wiarygodne w powołanym wyżej zakresie. W ocenie Sądu dokumenty nie zawierały informacji sprzecznych, czy wzajemnie się wykluczających. Sąd nie doszukał się też w nich nieprawdy. Nie pojawiły się też powody do takiej podejrzliwości. Wewnętrzne przekonanie z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, iż dokumenty na przymiot wiarygodności zasługują.

Ponadto strony nie wskazały żadnych dowodów czy okoliczności, które wiarygodność tychże dokumentów mogłyby w zakresie zgodnym z ustalonym na ich podstawie przez Sąd stanem faktycznym podważyć.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadków zeznanie K. E. i K. P. oraz powoda T. P..

Były one jasne, spójne i logiczne. Ponadto wzajemnie się uzupełniały i stanowiły istotne uzupełnienie faktów wynikających z przedłożonych przez strony dokumentów. Nie zawierały informacji sprzecznych, wzajemnie się wykluczających. Nie kwestionował w żadnym stopniu wskazanych w nich okoliczności również pozwany. Świadek K. E. oraz powód opisali w nich te okoliczności w jakich doszło do przedmiotowej kolizji.

Wprawdzie powód jest osobą bezpośrednio zainteresowaną w rozstrzygnięciu sprawy na swoją korzyść, jednakże sam ten fakt nie może sam w sobie z góry powodować przyjęcia założenia, iż zeznania takie będą stronnicze. W szczególności, iż zeznania powoda znajdowały oparcie w zeznaniach świadka, dokumentach i opinii biegłego.

Sąd nie doszukał się w zeznaniach świadków i powoda nieprawdy, nie pojawiły się też powody do takiej podejrzliwości. Wewnętrzne przekonanie z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, iż zwykłą normą postępowania ludzi, jest wierzyć w to, co dana osoba mówi, chyba że okaże się, iż ktoś na to zaufanie nie zasługuje. Sąd analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy uznał, iż zeznania na przymiot wiarygodności zasługują.

Wymaga podkreślenia, iż zeznania świadków znajdują również oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym opinii biegłego – materiale, który uznany został przez Sąd za wiarygodny i nie był kwestionowany przez strony.

Pozwany ponadto nie wskazał żadnych dowodów, które wiarygodność tychże zeznań mogłyby podważyć.

Sąd – jak to wskazano wyżej – uznał co do zasady za wiarygodne dokumenty złożone przez strony. Sąd jednak odmówił wiarygodności opiniom sporządzonym przez rzeczoznawców niepowołanych przez Sąd.

Zgodnie bowiem z treścią art. 278 k.p.c. w sprawach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków strony co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. W niniejszej sprawie taka konieczność zachodziła. W rozumieniu art. 278 k.p.c. opinią biegłego jest tylko opinia złożona przez osobę wyznaczoną przez Sąd. Rzeczoznawcy sporządzający opinie pozasądowe, takiego statusu nie mieli.

Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, iż „prywatne ekspertyzy opracowane na zlecenie stron czy to w toku procesu czy jeszcze przed jego wszczęciem należy traktować w razie przyjęcia ich przez sąd orzekający jako wyjaśnienia stanowiące poparcie z uwzględnieniem wiadomości specjalnych stanowisk stron. W takiej sytuacji, jeżeli istotnie zachodzi potrzeba wyjaśnienia okoliczności sprawy z punktu widzenia wymagającego wiadomości specjalnych, sąd powinien według zasad unormowanych w k.p.c. dopuścić dowód z opinii biegłego". (wyrok z 11.06.1974r., sygn. (...), nie publ.).

W niniejszej sprawie Sąd tak uczynił dopuszczając dowód z opinii biegłego sądowego G. M..

Na opinii tej oparł się ustalając wysokość szkody w pojeździe powoda oraz wysokość stawek za roboczogodzinę w zakresie prac blacharskich i lakierniczych, jak również i to, czy w okolicznościach podanych przez powoda i sprawcę kolizji do przedmiotowego zdarzenia mogło dojść, czy na jego skutek mogły powstać wskazywane przez uczestników kolizji uszkodzenia w obu pojazdach. W ocenie Sądu opinia była rzeczowa, spójna, logiczna, sporządzona w oparciu o fachową wiedzę i doświadczenie zawodowe biegłego. Została ona opracowana jasno, przejrzyście i w sposób zrozumiały. Biegły określając koszt naprawy pojazdu powoda, wskazał na podstawie jakich okoliczności ustalenia te poczynił. Swoje wnioski logicznie i przekonująco uzasadnił. Jego ustalenia były jasne, precyzyjne, wywody zrozumiałe i przekonujące, weryfikowalne. W szczególności biegły przekonująco uzasadnił konieczność wykonania wszystkich prac w pojeździe powoda.

Istota sporu pomiędzy stronami sprowadzała się do ustalenia czy w podanych przez powoda okolicznościach mogło dojść do powstania wskazywanych uszkodzeń w jego pojeździe oraz wysokości odszkodowania w związku ze szkodą w pojeździe powoda.

Biegły sądowy w sposób rzetelny i jasny przedstawił swoje wyliczenia dotyczące zarówno zakresu prac, kosztów części zamiennych, stawki robocizny prac blacharsko-mechanicznych, jak również prac lakierniczych, kształtujących się na rynku lokalnym. Ponadto wnikliwie i przekonująco odniósł się do wzajemnych uszkodzeń w obu pojazdach uczestniczących w kolizji, możliwości powstania tychże uszkodzeń w pojazdach w okolicznościach przez uczestników kolizji wskazanych. Odniósł się również do poszczególnych dowodów wskazując dlaczego są one przydatne do dokonanych przez niego ustaleń, wskazał na występujące w jego ocenie braki. Bardzo szczegółowo biegły analizował wzajemne uszkodzenia pojazdów, poszczególne uszkodzenia w pojeździe powoda pod kontem ich zgodności względem poszczególnych sąsiadujących ze sobą elementów oraz względem uszkodzeń w pojeździe sprawcy szkody

Opinia w powyższym zakresie nie zawierała żadnych sprzeczności. Biegły w sposób wyczerpujący odniósł się do zgłoszonych wątpliwości w opinii uzupełniającej. Swoje stanowisko szczegółowo, logicznie i przekonująco uzasadnił, opierając się na własnym doświadczeniu i wiedzy. W szczególności precyzyjnie wskazał na to dlaczego i na jakiej podstawie ustalił koszt poszczególnych uszkodzonych elementów samochodu powoda, wskazał na wadliwości opinii prywatnej, na jakiej opierał swe twierdzenia pozwany.

Powołania w tym miejscu wymagają przepisy kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 435 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności (§1).

Natomiast przepis art. 436 k.c. wskazuje, iż odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym (art.435 k.c.) ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny (§1). W razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności (§2).

W niniejszej sprawie doszło do zderzenia pojazdów.

Przepis art. 436 k.c. nie reguluje zatem samodzielnie zasad odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Odsyła w tym względzie do reguł odpowiedzialności prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (art. 435 k.c.). Wiąże się to z tym samym uzasadnieniem zasady ryzyka - jako podstawy odpowiedzialności - w którym zasadniczą rolę odgrywa motyw istotnego niebezpieczeństwa, jakie stwarza ruch mechanicznego środka komunikacji dla otoczenia oraz motyw korzyści, jakie odnosi korzystający z niego właściciel czy posiadacz.

Niewątpliwie szkoda w niniejszej sprawie została wyrządzona przez ruch mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody.

Szkoda wywołująca odpowiedzialność z tytułu ryzyka musi być wyrządzona przez ruch mechanicznego środka komunikacji – co w niniejszej sprawie miało miejsce. Istnieje związek przyczynowy między powstałą szkodą a ruchem pojazdu.

Odpowiedzialność za szkodę obciąża samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji. Dla określenia samoistnego posiadacza decydujące znaczenie ma treść art. 336 k.c. Chodzi tu zatem o osobę, która faktycznie włada mechanicznym środkiem komunikacji w zakresie odpowiadającym treści prawa własności.

Do okoliczności egzoneracyjnych - w ramach odpowiedzialności z art. 436 § 1 należą: siła wyższa, okoliczność, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy poszkodowanego, okoliczność, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy osoby trzeciej, za którą posiadacz odpowiedzialności nie ponosi.

W niniejszej sprawie takie okoliczności wyłączające odpowiedzialność pozwanego nie miały miejsca.

Zgodnie z treścią art. 363 §1 k.c. „naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej". Z przepisu tego wynika, iż wybór formy naprawienia szkody należy, co do zasady do poszkodowanego, który może domagać się zarówno restytucji naturalnej – przywrócenia sytuacji, która istniałaby, gdyby nieprawidłowe działanie lub zaniechanie nie miało miejsca, bądź zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

Sąd w przedmiotowej sprawie stanął na stanowisku, iż powód w sposób w pełni uzasadniony skorzystał ze swego uprawnienia i zażądał w pozwie od pozwanego wypłaty odpowiedniej sumy pieniężnej, tytułem odszkodowania w obliczu odmowy jego wypłaty przez pozwanego.

Zatem – uwzględniając ustalone koszty naprawy pojazdu celu naprawienia powstałej w majątku powoda szkody – niezbędnym było zasądzenie kwoty 112.319,24 zł. Wprawdzie koszt przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku był według opinii biegłego wyższy, to jednak Sąd związany był żądanie powoda zwartym w pozwie i nie mógł orzec ponad owo żądanie (art. 321 §1 k.p.c.).

Sąd uznał, iż przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na nie wydatki wchodzą w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego. Nadto wskazać należy, iż ze zwiększeniem wartości rzeczy (samochodu) po naprawie można mieć do czynienia wówczas, gdyby chodziło o wykonanie napraw takich uszkodzeń, które istniały przed wypadkiem, bądź dokonania ulepszeń w stosunku do stanu przed wypadkiem. Wskazać należy, iż z istoty odszkodowania wynika, iż powód winien otrzymać świadczenie od ubezpieczyciela w wysokości odpowiadającej poniesionej przez niego szkodzie.

Z powyższych względów, w szczególności ustaleń dokonanych przez Sąd przy pomocy biegłego wskazać należy, iż powód zasadnie kwestionował odmowę wypłaty odszkodowania. W szczególności bowiem zeznania powoda i świadka – kierującego pojazdem P. (...) w powiązaniu z bardzo wnikliwą i szczegółową opinią biegłego pozwalają na ustalenie, że do zdarzenia doszło w okolicznościach, jakie od samego początku wskazywał powód i jakie ostatecznie ustalił Sąd.

Zatem pozwany winien był wyrównać powodowi szkodę poprzez zapłatę wskazanej wyżej kwoty, która odpowiada przeważającej części wysokości poniesionej przez niego szkody.

Cel ubezpieczeń, w których przedmiotem ochrony jest mienie, polega na pokryciu przez ubezpieczyciela szkody w mieniu ubezpieczającego. Z istoty świadczenia „odszkodowawczego" wynika, iż ma ono odpowiadać rzeczywistej szkodzie poniesionej przez ubezpieczonego, ma ją rekompensować. Odszkodowanie przysługujące na podstawie

umowy ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego za szkodę powstałą w związku z ruchem tego pojazdu, ustalone według cen części zamiennych i usług, obejmuje kwotę podatku od towarów i usług (VAT) w zakresie, w jakim poszkodowany nie może obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku naliczonego. Sąd na gruncie niniejszej sprawy w pełni podziela wyrażony w niej pogląd.

W przedmiotowej sprawie poszkodowany – powód - nie mógł obniżyć podatku należny o kwotę podatku naliczonego. W konsekwencji wypłacone odszkodowanie winno obejmować wartość brutto.

Zajście wypadku ubezpieczeniowego spowodowało konieczność świadczenia ubezpieczyciela sprawcy szkody – pozwanego.

Jak wynika z art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający, albo osoba na której rzecz zostaje zawarta umowa ubezpieczenia.

W razie zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wystąpienie przewidzianego w niej wypadku ubezpieczeniowego wywołuje ten skutek, że ubezpieczony może liczyć na zwolnienie go przez ubezpieczyciela z obowiązku zapłaty odszkodowania należnego poszkodowanemu.

Zgodnie z art. 34 ustęp 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r. Nr 124, poz.1152 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie – sprawca kolizji - posiadał ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zawarte z pozwanym. Powód natomiast doznał szkody.

Wysokość odszkodowania ubezpieczeniowego świadczonego z tytułu ubezpieczenia OC jest zakreślona granicami odpowiedzialności cywilnej posiadacza, kierowcy samochodu. O wysokości długu, w który po wystąpieniu zdarzenia ubezpieczeniowego przekształca się odpowiedzialność gwarancyjna ubezpieczyciela, decydują przepisy kodeksu cywilnego oraz ustaw szczególnych. Nie ma różnicy w pojęciu szkody w rozumieniu ogólnych przepisów prawa cywilnego i szkody w rozumieniu prawa ubezpieczeniowego. W obu przypadkach chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów, bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. Do ustalenia szkody w ubezpieczeniu OC stosuje się ogólne zasady prawa odszkodowawczego. Odszkodowanie ubezpieczeniowe z tytułu OC wypłaca się zawsze w pieniądzu. Odszkodowanie ubezpieczeniowe należy się z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej, a nie sprawczej. Przy ubezpieczeniu OC odesłanie do obowiązującego prawa oznacza odesłanie do art. 361 k.c., a więc do związku przyczynowego adekwatnego.

Do odszkodowania ubezpieczeniowego przy ubezpieczeniu OC znajduje zastosowanie, obowiązująca w prawie odszkodowawczym, zasada pełnego odszkodowania, która odnosi się do szkody wyrządzonej przez ubezpieczonego innej osobie. Przy ustalaniu wysokości odszkodowania z tytułu ubezpieczenia OC nie mogą więc mieć zastosowania zasady określające sposoby obliczania wartości pojazdu dotyczące ubezpieczenia AC. Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 361 k.c. odpowiedzialny za wypadek posiadacz zobowiązany jest do rekompensaty poszkodowanemu wszelkiej szkody majątkowej.

W przypadku uszkodzenia samochodu odszkodowanie obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną, konieczną do opłacenia jego naprawy lub przywrócenia do stanu sprzed wypadku. Osoba odpowiedzialna jest zobowiązana zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należą koszty nowych części i innych materiałów. Przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody.

Jeżeli właściciel uszkodzonego samochodu żąda przywrócenia stanu poprzedniego poprzez naprawę samochodu, sprawca szkody nie może mu narzucić innej formy odszkodowania, w szczególności polegającej na tym, by poszkodowany poddał kasacji uszkodzony pojazd i poprzestał na odszkodowaniu w postaci różnicy między wartością pojazdu przed wypadkiem, a ceną tzw. pozostałości. Tylko w przypadku, gdyby remont samochodu okazał się niemożliwy, albo pociągał za sobą nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ograniczałoby się do takiej formy odszkodowania. Z taką sytuacją na gruncie niniejszej sprawy nie mamy do czynienia.

Z zasady kontradyktoryjności procesu wynika, iż to strony obarczone zostały odpowiedzialnością za wynik procesu. Przy rozpoznawaniu sprawy rzeczą Sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Rola sądu nie polega bowiem na wykonywaniu przezeń obowiązków procesowych ciążących na stronach. Strona prowadzi więc proces na własne ryzyko dowodowe.

Działanie z urzędu i przeprowadzenie dowodu nie wskazanego przez stronę jest dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach procesowych i musi wypływać z opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności jego przeprowadzenia, np. w wypadku ujawnionej przez stronę bezradności czy w razie istnienia trudnych do przezwyciężenia przez strony przeszkód, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie był wystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy. Takie okoliczności w sprawie nie miały miejsca. Obie strony procesu reprezentowane były przez fachowych pełnomocników procesowych.

Zgodnie z art. 14 ustęp 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r. Nr 124, poz.1152 ze zm.) Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Mając na uwadze powyższe, nie wychodząc ponad roszczenie powoda, Sąd na podstawie art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ustęp 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. (...).), art. 435§1 k.c. w zw. z art. 436§1 k.c., art. 481§1 i 2 k.c. oraz art.14 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z (...).) oraz art. 321 §1 k.p.c. zasądził od pozwanego (...) S.A. w Ł. na rzecz powoda T. P. kwotę 112.319,24 zł. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 maja 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia do dnia zapłaty orzekając jak w punkcie pierwszym wyroku.

Sąd na podstawie art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ustęp 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z (...).), art. 435§1 k.c. w zw. z art. 436§1 k.c., art. 481§1 i 2 k.c. oraz art.14 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. (...).) w pozostałym zakresie powództwo oddalił – co do żądania odetkowego za okres od 21 kwietnia 2014 roku do 8 maja 2014 roku, orzekając jak w punkcie 2 wyroku.

Przepis art. 108 § 1 k.p.c. nakazuje Sądowi rozstrzygać o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.

Treść art. 98 § 1 k.p.c. reguluje kwestię kosztów procesu. Wynikają z tego przepisu dwie zasady: zasada odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasada kosztów celowych. Strona przegrywająca jest bowiem obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Proces wygrał powód praktycznie w całości. Był on reprezentowany przez fachowego pełnomocnika procesowego – radcę prawnego. Ustalając koszty procesu poniesione przez powoda Sąd uwzględnił uiszczoną opłatę od pozwu – 5.616 zł., uiszczoną zaliczkę na poczet kosztów opinii biegłego – 1.500 zł. wynagrodzenie pełnomocnika – 5.400 zł., opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Koszty zastępstwa procesowego świadczonego przez radcę prawnego Sąd ustalił zgodnie z §2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie na kwotę 5.400 zł.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.533 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu, orzekając jak w punkcie 3 wyroku.

Zgodnie z art. 113 ustęp 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

W oparciu o powyższy przepis Sąd zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 500 zł. tytułem pozostałych kosztów opinii biegłego, które tymczasowo pokrył Skarb Państwa, orzekając jak w punkcie 4 wyroku.